

G A Z E T A

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego

z Bożey Łaski
M y A L E X A N D E R I.
Cesarz Wszech Rossey
K r ó ł P o l s k i
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na artykuł 5 uchwały Namiestnika naszego w Królestwie Polskiem tyczący się Dyrekcyi i Administracyi dóbr rządowych, a wydanej dnia 7go Kwietnia 1818, tudzież na artykuł 9ty postanowienia naszego z dnia 17 Kwietnia tegoż roku zawierającego pełnomocnictwo Namiestnikowi naszemu przez nas udzielone;

Chcąc zapobiedz zwłokom dla dobra Skarbu szkodliwym, mogącym wyniknąć czasem w zawieraniu wieczysto — dzierżawnych kontraktów, skutkiem rozporządzenia przepisującego, iż takowe kontrakty do naszego najwyższego zatwierdzenia powinny być przedstawione; Zważywszy, iż dekretem swym z daty 12go Kwietnia 1808 Najjaśniejszy Król Jmć Saski upoważnił był Ministra Spraw Wewnętrznych do zatwierdzania kontraktów dzierżaw wieczystych za panowania Pruskiego zawartych, a z powodu zmiany Rządu nie zatwierdzonych;

Na rapport Namiestnika naszego postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Namiestnik nasz w Królestwie Polskiem upoważnionym zostaje niniejszym do zatwierdzania wszelkich kontraktów czynszów i dzier-

żaw wieczystych, wynikających z obowiązań zaciągniętych jeszcze za Rządu Pruskiego, któreby temuż Namiestnikowi naszemu przedstawione tym końcem zostały przez Komisją Przychodów i Skarbu, wedle przepisanych prawideł, a tyczyły się posiadłości przynoszących nie więcej nad 10,000 złotych Polskich rocznego dochodu.

Wykonanie niniejszego postanowienia naszego, które w Dzienniku Praw umieszczonem być ma, Namiestnikowi naszemu i Komisji Przychodów i Skarbu polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1819 roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu

(podpisano) Węgleński.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ign. Sobolewski.

zgodno z oryginałem

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ign. Sobolewski.

zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bdy

(podpisano) Kossecki.

zgodno z wypisem

w zastępstwie Ministra Sprawiedliwości

Radca Stanu

M. Woźnicki.

Sekr. Jen: J. Hankiewicz.

w Imieniu Najjaśniejszego

A L E X A N D R A I.

Cesarza Wszech Rossy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Kiażę Namiestnik Królewski w Radzie
Stanu.

Ponawiając urządzenie dawniejszemi ustawami Polskimi przepisane względem pomnażania bibliotek publicznych dziełami w kraju wychodzącemi, na przełożenie Kommissy Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stanowiemy co następuje:

Artykuł 1. Każda drukarnia krajowa obowiązana będzie odtąd dzieła, lub jakiego bądź pisma z niey wychodzącego, przed wydaniem na widok publiczny złożyć trzy exemplarze, jeden do biblioteki Rady Stanu, drugi do biblioteki publiczney przy Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie, trzeci do biblioteki Królewsko Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, służący również do użytku publicznego.

Art. 2. Dopełnienie tego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissy Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 22go Maja 1819 roku.

(podpisano) ZALĄCZEK.

Minister Wyznań i Oświecenia Publicznego

(podpisano) S. Potocki.

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bdy

(podpisano) Kossecki.

zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bdy

(podpisano) Kossecki.

zgodno z wypisem

W zastępstwie Ministra Sprawiedliwości
Radca Stanu M. W. oźnicki.

J. Hankiewicz Sek: Jen:

z Krakowa 26 Maja.

Towarzystwo Naukowe, złączone z Uniwersytetem Jagiellońskim, chcąc szczególne dobrodzieystwa Władysława Jagielly najwyższą uczciwą wdzięcznością za przeniesienie tu teyszey Akademii z Miasta Kazimierza do pa-

miętney w dziejach Narodu Polskiego Stołicy, w której przez tyle wieków oycowskiy troskliwośći wspaniałomyślnych Monarchów doznaiąc, i na chłobne imię Matki Muz Polskich zasłużywszy, stała się godną nowoy opieki trzech naypotężniejszych w Europie Mocarstw, odbędzie z zwykłą uroczystością w amfiteatrze Szkół Nowodworskich dnia 31 Maja r. b. publiczne posiedzenie w niżej opisany sposób:

1. JW. Felix Radwański zagai posiedzenie uwagami, iakieby posłużyć mogły do wydania dokładnego obrazu starożytnego miasta Krakowa.

2. JW. Józef Janusiewicz czytać będzie dalszy ciąg rozprawy o Przestępstwach i Karach.

3. W. Emanuel Jankowski rozprawę: O znakomitszych nieprzyjaciolach Filozofii, i powodach, które ich do uwłaczania tey umiejętności nakłonić mogły.

z Wiednia 22 Maja.

Arcy Kiażę Palatyn Węgierski zaręczył się w Rzymie z naystarszą córką nieboszczyka Xięcia Ludwika Wirtembergskiego. Cesarz Austryacki dał na to zezwolenie, a Oyciec S. potrzebną dyspensę. Wysłano także gońca do Stuttgartu po zezwolenie na to Króla Wirtembergskiego.

Podług ostatnich doniesień z Neapolu, Cesarstwo nasi dla ciągley niepogody, zwykle w całych Włoszech przez Kwiecień i część Maja panującej, nie obieźdzali ieszcze przyjemnych okolic tamteyszey stolicy. — Słychać, że Cesarstwo przed Sierpniem nie powrócą do Wiednia, chcą bowiem być także w dziedzieznych dobrach swoich w wyższej i niższej Austryi. Niebędą także tego roku uwód w Baden, ale do wyjazdu na ślub Arcy Xiężniczki Karoliny do Pragi mieszkać będą w Laxenburgu.

W. Kiażę Rossyyski Michał zjechał tu dnia 12 b. mca. — Tegoż dnia przybyli także Kiażę Eugeniusz Leuchtenberg i Kiażę Eugeniusz Wirtembergski z żonami. W. Kiażę Michał myśli tu bawić przez kilka tygodni, a podczas iego pobytu będą dawane rozmaite festyny.

W Czechach robią ciągle około gościncow, których dobrze urządzonych jest już 251 mil w tym kraju. Od roku 1779 zrobiono 677,822 sążni, które, naytaniej po 20 ryń-

skich za sążeń rachując, 13,556,440 ryńskich kosztowały.

Gazeta tutejsza zwana *Der Wanderer* donosi taką wiadomość z wyspy S. Heleny: „Dom dla *Bonapartego* wystawiono między *Longwood* a *Plantationhouse* na pięknym miejscu, i jak najprzyjemniejszy widok mającym. Pokoje są obszerne, gustownie przybrane, a niektóre i kosztownie. Biblioteka zwłaszcza jest nader piękna. Wszystkie szafy na książki są z drzewa habanowego, słupy z srebra polerowanego; inne zaś ozdoby z srebra cieniowanego; wszystko oświetca w noc wielkie lustro, 30 lamp mające. — Późniejsze doniesienia nie wzmiankują, iakoby *Bonaparte* doznał nagabania od apoplexyi. — Gubernator tamieczny odebrał zalecenie, aby tam przez rok jeszcze urzędował, a potem, jeśli by nie zasła z *Bonapartym* odmianna, kto inny będzie posłany na Gubernatorstwo.”

z Berlina 25 Maja.

Wczoraj wyjechał stąd do *Drezna* tajny Radca Poselstwa *Jordan* wznaczeniu nadzwyczajnego Poła i pełnomocnego Ministra przy dworze tamtejszym.

Gazeta rządowa zaprzecza rozsiańcy pogłosce, iakoby Prussy wzamian za część prowincyi nadrenskich Bawarskich odstępowaly dla Austryi wey części Śląska.

Wyszło tu postanowienie rządowe, że odtąd pościgający się stanowi duchownemu i nauczycielskiemu obowiązani są odbyć trzyletni kurs nauk w akademii dla otrzymania użędu káznodziejskiego lub katedry nauczycielskiej. W żadnym przypadku nikt od tego uwolnionym być nie może.

Gazeta *Berlińska Vossa* umieściła taki artykuł pod napisem z Warszawy:

Panie teraz w *Warszawie* nowy ruch i życie; miasto wznosi się w odmłodniały i upiękrony postaci do takiej wielkości i wspaniałości, że z innymi stolicami Europy równać się może. Mniey wprawdzie wpada w oczy biblioteka w dawniejszych koszarach Kadeckich, lubo gmach ten z swoimi zabudowaniami i obszernymi placami tak przyjemne na umyśle sprawia wrażenie, iakiego się doznaie wchodząc do biblioteki Kró-

lewskiej w *Dreznie*, lub też biblioteki ratuszowej w *Lipsku*. Lecz iakież ukontentowanie cznie znawca, gdy się z tém, co jest w środku tego gmachu, dokładniey obezna, gdy za gorliwym staraniem Ministra *Stanisława Potockiego* i naczelnego bibliotekarza *Lindego* znayduie w nim skarb pierwiastkowych druków, naydawniejszey literatury Polskiej i klassycznej, wraz z nader szacownymi nayświeższymi dziełami historyi naturalney i jeografi tak dalece, że iuż nie tak dotkliwa jest utrata biblioteki *Zaluskich*, i radość z posiadania tego nowego tworu serce napelnia. Powieksza zaś tę radość i to, że *P. Linde* nietylko z taką zabiegłością, iak niegdyś dla biblioteki *Osolińskiego*, zbiera wszystkie pisma, które gdziekolwiek w oyczyźnie ukryte leżą, lecz nawet przez wydobycie ich i ocenienie nadaie ruch uczonym mężom w Polsce i Rosyji, a nawet wszystkim znawcom i miłośnikom języka Sławińskiego. Przytoczyć można naprzykład Statut Litewski, przelozony na język Rosyjski i drukowany, ten nader ważny pomnik prawodawstwa 16go wieku, który *P. Linde* wydał roku 1816, a który obeymując opisanie wszystkich własności języka, i różniąc się od kilku istniejących wydań, otworzył prawdziwie szranki dla badaczów prawa, starożytności i języka. — Nie można tu pomniąc uwagi, iż naybogatsza nawet biblioteka jest podobna do cementarza, jeśli nie ma czynnego bibliotekarza, i że wspomniony Statut Litewski nie mniejszą zadał pracę prawnikom, oraz uczonym Polakom i Rosyjanom, iak niegdyś *Lessing* swoim *Barengerem* i ulomkami *Wolfenbüttelskimi* teologom. Każda rozmaitość skłania tu do głębokiego rozmyślenia. Jakże często zdumiewać się przychodzi, gdy zbiór pojedynczych wyrazów w słowniku *Lindego* prowadzi do nayobfitszych nawet spostrzeżeń dla pedagogiki i filozofii! Nie jeden podobno sądzi, iż Polak mylnie zajmował się sztuką wychowania, używając z takim upodobaniem obcego wyrazu *edukacya*; lecz iakże się obiaśni, gdy porówna wyrazy: *wychowanie, chowanie, schowanie*, i poymie istotne tych słów znaczenie, mających tak wielki wpływ na ukształcenie dzieci! Że zaś z młodzieżą w Liceum *Warszawskim* postępują sobie podług prawideł, iakie z wyobrażenia tych wyrazów pochodzą,

dowodzi ciągly wzrost tego zakładu naukowego.

z Saxonii 20 Maia.

Podług listów prywatnych z *Weymaru*, poymano tam niejakiego *Asmisa* rodem Mecklenburczyka, naysoufalszego przyjaciela *Sanda*, i w ścislem osadzono więzieniu. Miano także poymać, i do *Weymaru* pod straż żandarmów odesłać, Doktora *F.... z Jeny*.

Przypieszenie wyjazdu rodziny *Kotzebuego* z *Manheymu* przypisują nieporozumieniu Podpułkownika *Kotzebue* z księgarzem, u którego miał być złożony rękopism nieboszczyka. Pani *Kotzebue* przejechała dnia 12go przez *Lipsk*. Jedzie przez *Drezno* i *Warszawę* miiając *Berlin*, *Królewiec* i *Rygg* dla uniknienia smutnych wspomnień z dawniejszego w tych miastach pobytu męża swego. Niektórzy utrzymują, że *P. Kotzebue* nie miał wcale przyjaciół w tych miastach; słyhać nawet, że gdy na teatrze *Królewieckim* chciano wystawić żalobną reprezentacyą na pamiątkę tego sławnego autora dramatycznego, publiczność sprzeciwiła się temu, i co innego wystawić musiano.

z Munich 16 Maia.

Obrady seymowe przedłużone są do d. 20 Czerwca, a to na mocy postanowienia *Królewskiego*, które Minister Skarbu na sessyi wczorayszey przeczytał. — Wiele osób jest tego zdania, że Seym przez całe lato potrwa; inni, że rozeydzie się, a zimą znówu będzie zwołany.

Teraz wszystkie sessyje zajmie budżet, a szczególniey zmniejszenie wydatków w rozmaitych gależiach Administracyi, i na wojsko. Niektórzy Deputowani radzili zmniejszenie wojska, zastępując rozpuszczone wojsko przez urządzenie milicyi.

Jzba Radców postanowiła odbywać nadal publicznie obrady swoje.

Książę *Wrede* daie często wielkie obiady, na które zwykł zapraszać Deputowanych za wojskiem obstaających.

Gdy podług Konstytucyi z kończącym się Seymem niektórzy Deputowani obranemi będą mają dla pozostania w znaczeniu iako Reprezentanci narodu, a to dla przygotowania przedmiotów obradom przyszłego Seymu

zostawionych, niektórzy więc już wczesnie mianują w liczbie pozostać mających *Deput. Hornthal*.

z Karlsruhe 15 Maia.

Jak na obradach Seymu Bawarskiego, tak i na tutejszych podano nasamprzód wniosek o ustanowieniu iawnego sądownictwa, i o zaprowadzeniu Sądu Przysięgłych (Jury). Popierając ten wniosek Baron *Liebenstein*, rzekł: Wolność niecierpi i z obrzydzeniem odpycha wszelkie tajemnice; chce ona, ażeby krzesło sędziego z głuchych i niedostępnych sklepień w otwarty rynek, to jest tam, gdzie go wielkie wstarożytności narody postawiły, przeniesione zostało. „ Przy końcu dodał: — „ Aby oddać wszystko w jednym obrazie, powiem: „ Niechno w narodach iawnem sądownictwem udarowanych odważy się kto pozbawić ich tego nieoszacowanego dobrodzieystwa, a teyże chwili usłyszysz z ust wszystkich klas ludu iednomyślny odgłos słusznego żalu i niechęci; przeciwnie u nas, zwalmy całą budowę i porządek dzisieyszego sądownictwa, a pewnie ani ieden człowiek nie otworzy ust w obronie jego. „

Na sessyi Jzby drugiey d. 15 Deputowany *Kern* wyłuszczył swoy wniosek względem polepszenia stanu Nauczycieli. — Deput. *Fecht* mówił o zaprowadzeniu w kraju pożyczkowych i kredytowych instytucytów łącznie z kassami oszczędności; powtóre, o lepszem urządzeniu więzień, których okropny obraz terazniejszego stanu wystawił. — Deputowany *Cornelius* wniósł rzecz o polepszeniu urzędzeń pocztowych. — Wszystkie te wnioski mocno przez innych Deputowanych popierane odesłano pod rozwayę właściwym wydziałom.

Na teyże sessyi powiększono 5 nowemi członkami wydział rozpoznawiający wniosek Dep. *Knapp* względem ustawy Książęcey z dnia 16 Kwietnia o stosunkach byłych udzielnych w Rzeszy posiadaczy.

Podług podanego przy budżecie wyiaśnienia, stan dochodów i wydatków W. Xstwa naszego na rok 1819 jest następujący:

	Przychód	
Podatki stałe	2,655,964	ryńsk.
Podatki niestałe	1,986,620	—
Dochody skarbowe, iako to:)		
z soli i saletry, mennicy)	795,585	—
i poczty		

Z stępla, kar policyjnych,	485,429	—
kar sądowych i t. d.	3,171,761	—
Z dóbr, lasow i górnictwa	89,926	—
Rozmaite		

Ogółem 9,185,288 ryn:

Wydatki

Wydatki przywiązane do rozmaitych wydziałów poborczych, oraz wynagrodzenia i odciążenie w podatkach, kompetencye i inne opłaty z dóbr i lasow rządowych — 878,990 zł.
Koszta administracyi 1,113,257 —

Ogólne wydatki kraiove, iako to:
dla rodziny panującej, iey dworu, na woysko, na ministerstwa, poselstwa szkoły, rozbicie dróg i t. d. 5,392,846 —
Nadzwyczajne wydatki 315,000 —
Na fundusz kassy amortyzacyjney 1,485,195 —

Jak wyżej, ogółem 9,185,288 zł.

Mówią, że terazniejszy Seym niedługo potrwa. Jeżeli zajdą jakie trudności i spory, tedy zapewne tylko z powodu ustawy d. 16 Kwietnia wyżej wzmiankowanej.

Poczynając od d. 7 Czerwca, sprzedane będą przez licytacyą publiczną w tutejszej oranżeryi Xiążęcej rozmaite klejnoty, pierścienie, zegarki, tabakiery, strzelby i t. d.

od Menu 18 Maja.

Dnia 16 W. Xiążę Weymarski zjechał do Frankfurtu.

Na sessyi Seymu związku niemieckiego dnia 6 b. m. była mowa o terazniejszym stanie akademii niemieckich. Pełnomocnik Austriacki wniósł, żeby utworzyć oddzielną z 5 osób Kommissyą, któraby zajęła się rozpoznaniem przelozenia i środków podanych ze strony Weymarskiej w tey mierze. Wybór padł na Hrabionów *Buol Schauenstein* i *Golz*, Baronów *Wagenheim* i *Berkheim*, tudzież na P. *Martens*. Zastępcami obrano Barona *Aretin* i *Plessen*.

Dnia 10 zgromadzone Stany Xięztwa Nassauskiego ukończyły prace swoje.

Stany Hanowerskie oświadczyły się także za jawnem sądownictwem, tudzież za zaprowadzeniem Sądu Przysięgłych do spraw kryminalnych.

Dnia 25 Kwietnia wsiadło na okręt Amerykański *the Hop* (Nadzieia) w *Amsterdam*

między wielu wynoszącemi się do Ameryki kilku studentów niemieckich.

z Paryża 15 Maja

Po czterodniowem jeszcze roztrząsaniu ogółu rachunków skarbowych z lat 1815, 1816 i 1817 ukończono nareszcie na wczorajszej sessyi Izby Deputowanych toż roztrząsanie, a dziś przystąpi Izba do rozważania każdego artykułu projektu i do głosowania na każdy. Wspomniemy wkrótkości, co w tey mierze zaszło podczas tych czterech sessy. — Na sessyi dnia 11go Pan *Kazimierz Perrier* mówił mocno przeciw działaniom Hrabiego *Corvetto* przedostatniego Ministra Przychodów i Skarbu. — „Chciałbym (rzekł) zadosyć uczynić prywatnym skłonnościom moim przez naśladowanie pobleżania Pana *Roy* zdaiącego sprawę imieniem Kommissy o trzyletnich rachunkach; lecz oszczędzając i zmniejszając przez sposób mówienia błędy popełnione, daie się przez to pochoch do popełniania nowych. Oświadczam więc, iż podług moiego przekonania, były Minister *Corvetto* zgwatcił prawo, użył grosza publicznego nieprawnie, bawiąc się podwyższaniem i znizaniem ceny pieniędzy, i że wiele prywatnych majątków do upadku przywiódł.“

Na sessyi dnia 12 P. *Pasquier* odpowiedział na zarzuty uczynione byłemu Ministrowi *Corvetto* przez Pana *Perrier*. — Pan *Laine* były Minister spraw wewnętrznych mówił także z zapalem w obronie Pana *Corvetto*, a mianowicie Xięcia *Richelieu*, o którym mówiono przy wzmiance o układach dotyczących się pożyczki na zapłacie należności woysku sprzymierzonemu stojącemu we Francyi, z której uszczerzenie się miało przyspieszyć ustąpienie tegoż woyska z ziemi Francuzkiej.

Na sessyi dnia 15 P. *Perrier* wyluszczył twierdzenie swoje względem błędów popełnionych w układach o powyższą pożyczkę. Pan *Laine* broniąc znowu Pana *Corvetto* i Xięcia *Richelieu* utrzymywał, iż te układy iedynie roztrzygnęły ustąpienie woysk obcych z Francyi, i pod tym względem wychwalał znowu Xięcia *Richelieu*. Odpowiedział na to wszystko Pan *Bignon*, a między innemi to powiedział: — „Dla uniewinnienia złamania przez Rząd nasz prawa skarbowego przy pożyczce 100 milionów franków

„ twierdził Pan *Laine*, iż tego działania nie
 „ trzeba uważać za działanie tylko skarbo-
 „ we, ale i za polityczne, i że od tey umo-
 „ wy pożyczkowej zależało ustąpienie woysk
 „ obcych z ziemi naszej. Kto tak twier-
 „ dzi, zawiele polega na łatwowierności na-
 „ szey, i mało czyni za szczytu światła na-
 „ szemu. Wniosek takowy jest niedokładny,
 „ bo rozumowi przeciwny, i tak moralnie
 „ iak materyalnie niepodobny, aby polity-
 „ czne postanowienie, iakiem jest ustąpie-
 „ nie woysk obcych z Francyi, mogło wia-
 „ kizkolwiek sposób zależeć od trybu, ia-
 „ kiegoby Francya użyła do uzupełnienia
 „ wypłaty długu swojego. Nie waham się
 „ powiedzieć, iż takowe postanowienie nie
 „ zależało wcale od wypłacenia długu, ani
 „ od wybrania domów bankowych, któreby
 „ się go podjęły. Tak słabą naznaczać po-
 „ budkę gabinetom wielkich mocarstw, jest
 „ to mieć osobliwsze wyobrażenie względów,
 „ iakie temiż gabinetami powodowały. Od-
 „ wożnię się, w tey mierze do własney uwa-
 „ gi waszey. Zaigęcie części Francyi przez
 „ obce woysko, i wyprowadzenie go z niey,
 „ nie miały za cel pienieźnego działania;
 „ nie 100 milionów mniej więcej do po-
 „ dzielenia między 20 mocarstw miały
 „ przyspieszyć lub opóźnić oswobodzenie na-
 „ sze. Szło tam o rzecz ważniejszą, bo
 „ o to, czyli kraj, który miał prędyż lub
 „ późniey odzyskać swe znaczenie dawne w
 „ Europie, mógł bydź dłużey wyłączonym
 „ z powszechnego systematu bez niebezpie-
 „ czeństwa dla tegoż systematu, lub czyli
 „ już nadszedł czas, aby w nim do praw
 „ swoich powrócił. Przykro mi zaiste, iż
 „ sposób tłumaczenia się obrońców dawnego
 „ ministryum dla iego uniewinnienia zna-
 „ gła mię do umniejszenia chwały szanow-
 „ nego dyplomatyka, który z naszej strony
 „ traktat Akwisgrański podpisał. Nikomu
 „ nie tajno, iż na zasadę oswobodzenia Fran-
 „ cyi wprzód się zgodzono, nim Kongres na-
 „ stąpił; a nierozsądną byłoby rzeczą twier-
 „ dzić, aby nazwiska bankierów *Hoppe* i
 „ *Darring* tak w le w tak ważney rzeczy
 „ znaczyły. Mówc (Pan *Laine*), któremu
 „ w tey chwili odpowiadam, wspomniat o
 „ nieszczęśliwey epoce studniowego panowa-
 „ nia. Jeśli tylko chciał ściągnąć pobłaża-
 „ nie i zapomnienie wszystkiego dla ludzi,
 „ którzy naówczas nie opuścili stanowisk
 „ swoich, ostatni Minister Skarbu, w które-

„ go obronie z takim zapalem stawa, tém
 „ większą mu ieszcze za tę ostatnią przy-
 „ sługę będzie winien wdzięczność.

Na sessyi dnia 14go bronił także Pan
Deazes Minister Spraw Wewnętrznych by-
 tego Ministra Skarbu Hrabiego *Corvetto* i
 innych.

Podczas tychże sessyy Deputowani *Lafayette*,
Lafite, *Kazimierz Perrier* i t. d. złożyli Izbie z licznemi podpisami rozma-
 itych obywatelów petycye za przywołaniem
 wygnanców do oyczyny bez żadnego wy-
 jątku. Obiawiono wczoray Izbie, iż wzglę-
 dem wszystkich petycyy w tey mierze bę-
 dzie mowa na sessyi dnia 17 bieżącego mie-
 siąca. — Zapewniają, iż Pan *Goupilleau*
 wygnaniec otrzymał już pozwolenie powró-
 cenia.

Dnia 13go przed południem Xiężna
Cothland (Królowa Szwedzka panująca) od-
 widziała Króla naszego.

Tegoż dnia rozdano członkom Izby Pa-
 rów oświadczenie podpisane przez 4rech Parów
 duchownych, to jest, Kardynała *Talleyranda*
Perigord, Kardynała *la Luzern*, dawnego
 Biskupa w *Chalons*, i *Curtois Pressigny* Bi-
 skupa w *St Malo* mianowanego na Biskupa w
Besancon, w którym odkazali się przeciw pro-
 iektowi o wolności druku przyiętemu już w Iz-
 bie Deputowanych, a będącemu teraz z kolei
 pod rozwągą Izby Parów, z przyczyny, iż
 pominięto w niem wyznaczenie kary za u-
 mieszczone w piśmach publicznych obelgi prze-
 ciw religii dla tego, że wyznaczono ie na
 obelgi przeciw moralności, którą mają za
 jedno z religią, gdy jedna od drugiey (iak
 ciż Parowie duchowni dowodzą) tyle się
 różnią między sobą, ile cząstka od całości.

. — Tak się zaś to oświadcze-
 nie zaczyna: — „ Oddawna wszyscy Fran-
 „ cuzi iakiegokolwiek bądź wyznania prze-
 „ konani o prawdziwosci religii, a nawet tylko
 „ o iey użyteczności, ciężko boleją, widząc
 „ religią wyrugowaną z prawodawstwa na-
 „ szego, a towarzyskiemu porządkowi od-
 „ daną. Bolesne to zgorzenie ponowiono
 „ wniesionem prawem o wolności druku,
 „ które potwierdziły i powiększyły ieszcze
 „ opłakane rozprawy, do których ten pro-
 „ iekt dał powód w Izbie Deputowanych.
 „ Czego świat od 6,000 blisko lat, iak istnie-
 „ ie, w żadnym kraju nie widział, tego my
 „ wystawiamy mu hańbiący i sz odliwy wi-

„dok. Religiją, którą wszyscy bez wyjątku
 „prawodawcy na czale ustaw, swoich polo-
 „żyli iako fundamentalną podstawę, na
 „której cały gmach towarzyski stoi, teraz
 „prawodawstwo francuzkie, za nie poczyta-
 „ło, i stała się tylko między nami celem
 „obelg i pocisków, wolno i bez przeszkody
 „wymierzanych w każdym rodzaju bezboż-
 „ności, bo z zasady prawodawstwa wynika,
 „iż czego tylko prawo nie zabrania, tego
 „dozwala; a więc wyraźnie odmawiając pra-
 „wo pohamowania obelg wyrządzać się mo-
 „gących religii, wyraźnie je upoważnia.
 „Jakież będzie przyszłych pokoleń naszych
 „zadziwienie, gdy czytając historiją czasów
 „naszych dowiedzą się, iż za rządów Króla
 „nader Chrześcijańskiego niedowiarstwo mia-
 „ło zachwałność domagać się, i moc nadać
 „sobie prawną wolność! Jak boleć będą
 „pomyślawszy, że ich przodkowie tą pla-
 „mą niezmasaną szańbili się!... Mówić, że
 „pohamowanie obelg mogących się wyrzą-
 „dzać moralności zabezpiecza religiją od
 „obelg, iest to wbrew wszelkim prawidłom
 „loiki i zdrowemu rozsądkowi wnioskować
 „z części do całości, za szczegółu do po-
 „wszechności i t. d.“ Zakończyli to oświad-
 „czenie następującemi słowami: — „My
 „niżej podpisani Kardynałowie i Biskupi,
 „członki Izby Parów, podpisaliśmy niniey-
 „sze oświadczenie uczuć naszych, aby przed
 „Królem, obu Izbami, Kościołem Gallickim,
 „Kościołem Powszechnym i S. Sto-
 „licą Apostolską było uroczystym obiawie-
 „niem zasad, których nam straż przodko-
 „nasi w wierze świętej poruczyli, a które
 „święta powinność nakazuje nam podać i
 „zostawić w całości następcom naszym.“
 — Oświadczenia tego Kardynał *Beausset* i
 Biskup w *Evreux*, Parowie Francyi, nie pod-
 pisali.

• W skutek uwiadomienia przesłanego
 przez Rząd Kommissyi Duchowney, składają-
 cej się z 11 osób pod przewodnictwem Kar-
 dynała *Talleyranda Perigord*, Kardynał ten
 zwołał 26 innych Arcy-Biskupów i Biskupów.
 Zapewniają, iż to uwiadomienie ma za cel
 osadzenie mianowanych przez Króla Pra-
 latów na osieroconych stolicach Biskupich,
 bez uczynienia przytém najmniejszey wzmian-
 ki o Konkordacie r. 1817. Oprócz tego,
 wyrok blisko 40 świątłych Biskupów obiecu-

je pomyślny skutek w rzeczach duchownych
 tyczących się kościoła Gallickiego.

Ukończyła się już sprawa obwinionych
 o zamach na życie Xięcia *Wellingtona*. —
 Dnia 15go bieżącego miesiąca zapytani od
 Prezesa sądu oskarżeni o to *Cantillon* i *Ma-
 rinet*, czyliby do obrony przez ich Adwoka-
 tów nie mieli co przydać, odpowiedzieli, że
 nie nie mają. Poczem Sąd Przysięgłych na-
 myślał się w Izbie sądowej przez godzinę,
 i jednomyślnie wyrzekł, że są niewinni. —
 Po przywołaniu ich i słuchaczów, ogłosił Pre-
 zes sądu, że *Cantillon* i *Marinet* wolni są
 od zarzutu uczynionego im w akcie oskar-
 żenia, i że natychmiast mają być na wol-
 ność puszczeni. Odezwiał się Adwokat jenera-
 lnny Królewski do *Cantillona*: — *Jesteś*
oczyszczony, iestes wolny, i nie mamy już
nic do powiedzenia tobie. — A ty Marinet,
iestes także oczyszczony; winszujemy ci te-
go za nas i kraj cały; na pociechę zaś
twoię dodaiemy: Powiedziałeś był, iż ci
zaręczony był powrót do Francyi. Zwiódł
się Lord Kinnaird, bo to nie nastąpiło. A
le Rząd Francuzki działał w całej tej rze-
czy rzetelnie i otwarcie, czego ci dać nie-
zaprzeczony dowód. Oto masz dwa pasz-
porty, których podług upodobania twoiego
użyć możesz; ieden ci służy do całej Eu-
ropy, a drugi do miasta Dijon na przypa-
dek, gdybyś chciał oczyszczyć się z zaozno-
wego wyroku, którym cie na śmierć skazano.
Zastanów się. Upoważnił mię Rząd do o-
świadczenia, że ci wybor paszportów zo-
stawiuie. — Na to Marinet: Czule tę otwar-
tość przymmuję, i tak ślachtetnym obeysciem
się ze mną iestem przenikniony. Pragnąłbym
paszportu do Szwaycaryi. — Odpowiedział
Adwokat jeneralny: Masz go do całej Eu-
ropy, a zatém i do Szwaycaryi. — Wy-
 puszczono wkrótce obu z więzienia, a idą-
 cym przez dziedziniec pałacu sądowego mię-
 dzy licznie zgromadzonym ludem wielu u-
 niewinnienia się ich winszowało.

Pan *Grimoult* wynalazł nowy sposób
 wstrzymania i uspokojenia spłoszonych i roz-
 bieganych koni. Za pomocą ukrytego w mun-
 sztuku lub uździenicy mechanizmu można w
 każdym razie zasłonić koniom oczy, a przez
 to zmusić je do zastanowienia się, i powo-
 dowania niemi według upodobania.

OBWIESZCZENIA

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Niebędąc wiadomą zamieszkania Antoniego Łukaszińskiego byłego Pisarza Komory celnej w Inowłodzu, i Salomei Lubiszewskiej wdowy po niegdyś Strażniku Komory celnej w Lublinie, uwiadomia, że w skutek postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 12 Stycznia r. b. zwracającego niektóre osoby do pensyi emerytalnej przez Rząd Cesarsko-Austriacki oznaczonej, zaasygnowana im została pod dniem 10 Lutego r. b. do liczby 1109 pensya emerytalna z czasu od 1 Czerwca 1815 po pięć ostatni Grudnia r. z. zaległa, to jest, dla pierwszego w kwocie zło: Pol: 2866 groszy 20 z kassy Woiewództwa Sandomirskiego, dla drugiej zaś w kwocie zło: Pol: 697 grosz 16 z kassy Woiewództwa Lubelskiego, z tym dodatkiem, iż i następne wypłaty, poczynając od 1go Stycznia r. b. ratami kwartalnymi z dołu Łukaszińskiemu Antoniemu w stosunku roczney należności zło: Pol: 800, a Lubiszewskiej Salomei w stosunku roczney pensyi zło: Pol: 194 gr: 20 z kassy wyżej wyrażonych uiszczane być mają — i wzywa też osoby, aby najdalej w przeciągu miesięcy sześciu od daty dzisiejszej, przy zaopatrzeniu się w dowody postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Lutego 1816 r. przepisane, do wspomnianych tyle razy kassy Woiewódzkich po odebraniu zaasygnowanej pensyi zgłoszy się. — Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu ostrzega przy tém J. Pana Antoniego Łukaszińskiego i Panią Salomeę Lubiszewską, iż na przypadek, gdyby z niniejszego ogłoszenia korzystac zaniechali, uważac onych będzie jako za niepotrzebujących od Rządu wsparcia, lub za już niezżytych; i w myśl artykułu 5 powołanego powyżej postanowienia z dnia 24 Lutego 1816 na zawsze z listy Emerytów ich wykreśli; nakoniec oświadcza tymże interessowanym osobom, że pensya emerytalna z czasu po dzień 1 Czerwca 1815 zaległa w Kommissyi Likwidacyjney jako dług byłego Xięstwa Warszawskiego przez właściwą sobie Kommissyą Woiewódzką zalikwidować mogą.

Działo się w Warszawie d. 28 Maja 1819.

Minister Prezydencyjny
(podpis:) *J. Węgleński.*

Sekretarz Jeneralny
(pod:) *Kruszyński.*

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości osobom interessowanym, iż Pan Nowachowicz Dzierżawca Dochodów Tabaczych w kraju tutejszym zobowiązał się tak, iak dotąd, płacić przez cały rok, od dnia 1go Sierpnia r. b. poczynając, aż do dnia ostatniego Lipca następnego roku, za ieden Centnar Wagi Warszawskiej liścia tabacznego z plantacyów krajowych suchego, do fabryki zdanego, i dobrze wyfermentowanego, od szczęściu do dwunastu talarów, a to stosownie do gatunków i ich dobroci; oprócz tego obowiązał się tenże Dzierżawca płacić złotych trzy nagrody nad oznaczoną najwyższą cenę talarów dwanaście za każdy centnar liścia tabacznego tym plantatorom, którzy celować będą w uprawie najlepszych gatunków talarowego liścia, i w wyrobieniu tego na użytek fabryki. Potraw, czyli tak nazwany poslední gatunek liścia tabacznego (Geitz), iak zwykle, w połowie względem innych gatunków uważany będzie.

Liścia wspomnionego potrzebować Dzierżawca będzie w roku wyżej wyrażonym do fabryki w Powązkach w Woiewództwie Mazowieckim centnarów ośm tysięcy — do fabryki w Krośniewicach w temże Woiewództwie centnarów cztery tysiące, — do fabryki w Dziełoszynie w Woiewództwie Kaliskim centnarów cztery tysiące — do fabryki w Augustowie w Woiewództwie Augustowskiem centnarów dwa tysiące — do fabryki w Lublinie w Woiewództwie Lubelskim centnarów dwa tysiące, w ogóle centnarów dwadzieścia tysięcy.

Działo się w Warszawie d. 28 Maja 1819.

Minister Prezydencyjny

(podpisano) *J. Węgleński.*

Sekretarz Jeneralny

(podpisano) *Kruszyński.*

DONIESIENIE.

Opieka nieletniego Alexandra Russiana po niegdy Jacku Russianie, dóbr Sulkowic dziedzica pozostałego jedynego syna, wzywa wszystkich wierzycieli Jacka Russiana, ażeby z dowodami wierzycielności ich wykazującemi w dniu 12 meca Czerwca r. b. o godzinie 4tej z południa przed W. Janem Winą nym Otrawskim Piarzem aktowym Woiew: Mazowieckiego, w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod liczbą 326 osobiscie lub przez umocowanych Plenipotentów jawnie się raczyli, gdzie również i opieka nieletniego znajdować się będzie.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY
KORRESPONDENTA.

— z Warszawy —

Dziś z zwykłą uroczystością ogłoszą tu w południe rozpoczęcie się waleznego Jarmarku wiosennego Warszawskiego.

z Petersburga 6 Maja V. S.

Od kilku już dni doświadczamy przykrego czasu, a od 48 godzin deszcz nieustannie pada. Dla tey to właśnie przyczyny przechadzka publiczna w Katorynhofie, która do tey okolicy miasta w dniu pierwszym Maja wszystkich prawie mieszkańców stolicy zwabia, w tym roku była aż nadto nie liczna. Już to drugą publiczną zabawę w tym roku psuie niepogoda. W czasie Świąt Wielkanocnych także deszcz i ślota przeszkodziły zabawom na *Kaczelach*. Lecz powszechnie wiosna tegoroczna u nas jest nadzwyczajnie zimna, i nad kilka dni w końcu przeszłego miesiąca nie było piękney pogody; te nawet, chociaż były jasne, iednak nie ciepłe, bo wiatry ciągle wiały od północy. Pomimo iednak tego zimna, w okolicach stolicy już pracują w polu.

Zegarmistrz tutejszy *Schertzinger* przed kilku ieszcze laty otrzymał od Rządu pozwolenie, aby urządzoną przez siebie orkiestrę mechaniczną, którą nazwał *Orkiestryną*, podał na loteryą. Ta piękna i zadziwiająca w swoim rodzaju sztuka oceniona była 80,000 rubli assygnacyynnych. Loteryą ciągniono dnia 30 Kwietnia w sali filarmonicznej pod okiem JWgo Jenerala *Gorgolego* pierwszego Policmistrza stolicy tutejszey. — Bilet pod Numerem 1049 był szczęśliwy.

Wyszedł już z druku trzeci tom *Historji Rossyyskiej* przez Pana *Karamzina* napisaney, i rozdaie się prenumeratorom u *Xiegarzy* braci *Sleuin*.

z Mohilewa 25 Kwietnia V. S.

Wiadomo, że u nas i w okolicach żydzi, po miastach i wsiach żyjący, zajmują się drobnym handlem, dzierżawą młynów, domów zaieżdnych, szynków, i innych aręd po majątkach obywatelskich. W Homelszczyźnie, majątku Hrabiego *Rumiancowa* Kanclerza Państwa, w roku 1817 wydano urządzenie, które równie dla włościan, iak i dla żydów jest pożyteczne, a podług którego żydzi nie mieszkaiają po wsiach. Na rozkaz Hrabiego wyznaczają teraz dla żydów mieysca na zabudowanie domow w samym *Homlu*, iako miasteczku targowém, ażeby mogli wszelkim zatrudniać się przemysłem; chłopci zaś na mieyscu żydów stali się dzierżawcami młynow, szynków i innych aręd. Wszyscy, którzy znaią, na czém zależy dobre urządzenie wieyskiego gospodarstwa, bardzo pochwalaią to urządzenie Hrabiego *Rumiancowa* prawdziwie oycowskie dla iego włościan.

Od Renu 18 Maja.

Pismo zwane *Rocznik polityczny Euro-py*, wydawane w ięzyku niemieckim przez Pana *Luders*, takie wiadomości o terażniejszym stanie Szwecyi i Norwegii, iakoby przez samego tych krajów Króla podane do ogłoszenia, umieściło: — „Szwecya niema już długów zagranicznych bo terażniejszy Rząd wszystkie zaspokoił. Woysko lądowe Szwecyi ma 125,000 ludzi zawsze w zupełności, a Norwęgskie 19,000; siła morska obu krajów iest w dąbrym stanie. Rolnictwo i rękodzielnie coraz wzrastaia. Oba Królestwa mają 1900 okrętow kupieckich. Akademią oszczędności wieyskiej uposażył Król ze swoiey szkatuły 160 tysiącami talarów. — Wiadomość jenealogiczna rodziny Królewskiej od

tych słów zaczyna się: — „ Jan Chrzciciel Ju-
 „ liusz *Bernadotte* założyciel nowej dynastyi,
 „ Król Szwedzki i Norwęzki pod imieniem
 „ *Karola-Jana* „

Gazeta *Moguncka* umieściła następujący artykuł:

„ Wśród toczący się między piszącemi wojny, która we Francyi, Anglii i Niemczech tyle już w przeciągu ostatnich lat dwudzie-tu wypotrzebowwała atramentu, ile w tymże czasie krwi ludzkiej przelano, kiedykolwiek dają się znowu słyszeć rozmaite o nowej wojnie pogłoski i zapewnienia. J tak, doniesiono nam za rzecz niezawodną, że Turcyja coś zamysła, że Anglija floty, a Francya wojsko pomnaża i uzbraja. Z tego wszystkiego wynika, że niezadługo wybuchnie wojna na północy, wschodzie, południu i zachodzie. Rzecz dziwna, iż przy tém wszystkim Prussy iak największą zachowują spokojność, Seym Niemiecki zaledwie raz w tygodniu zbiera się i naradza. Sądząc z tego, wypadaloby mniemać, że kraje niemieckie niezego lękać się niemają, i że Kommissya wojskowa nie widzi potrzeby przyspieszania działań swoich. Co za pocieszające widoki! Gdy inni krew toczyć będą, my wdalszym ciągu tego, na czym zatrzymaliśmy się, będziemy ustalali wewnętrzny porządek akademii naszych, oznaczali właściwe różnych prowincyi granice, urządzali podatki, słowem, będziemy szukali w artykule 14m aktu związkowego zaslonienia się od wykonania artykułu 15, albo na odwrót w 15 będziemy szukali obrony przeciw 14mu. Wtenczas to ukończywszy dzieło nasze zapytamy się, azali jest w Europie, Azyi i Afryce (bo co do Ameryki i Australii wyjątek tu uczynić należy) taka Konstytucya, którebyśmy do nas zastosować nie umieli? Czyliż każde z wolnych miast naszych nie jest prawdziwą Rzeczpospolitą? Niemamyż czystych Monarchiy obok władzy mieszaney? Niemamyż zarazem Reprezentantów ludu i szlachty, a zatem dwóch przeciwnych sobie żywiołów, demokracji i arystokracji, w ścisłem z sobą pojednaniu? Niemamyż licznego, do walki gotowego, wojska z arcapani i bez arcapów, tudzież milicyi dobrze ćwiczoney? Niemamyż tajnych i jawnych sessyji zgromadzonych Stanów? Jawnych i tajemnych sądów? Takieże samych dochodów i wydatków? Niemamyż Konkordatów, Proroków, dawnych i nowo utworzonych sekt rozlicznych, rozmaitych filozofów, nowej i dawnej szlachty, nowych i dawnych orderów,

nowych i dawnych podatków? Nie mamyż narzeczcie nowych i starożytnych strojów? Kto-renże kray na świecie ma więcej urzędników, okazalsze utrzymanie dworów? A nawet co do długów, czyliż może poyść Anglija w porównanie z naszymi? Fabryki nasze utrzymują się i kwitną z pomyślnością wbrew wszelkim przeszkodom, i handel się wznosi. W żadnym kraju nie wolno tyle i tak otwarcie pisać, iak u nas, i w rzeczy samey nigdzie też tyle nie piszą, nie czytają, nie rozprawiają, nigdzie tyle prawdy niemówią, nigdzie tyle nie kłamią. Nakoniec, posiadając wszystkie te cudowne liberalności dary, możnaż rzec, aby nam na czém zbywało? Możnaż zaprzeczyć, że z wszystkich narodów fortuna naywięcej nam sprzyja, że nam na niczem niezbywa prócz na Jezuitach i S. Inkwizycyi, którzy wszakże są na nasze zawołanie, byleśmy ich chcieli. — Tak więc nieo sprawiedliwszego nad to, iak abyśmy, na polityczney scenie figurowali, nie pozwalając wojnie szczyć się w około granic naszych. Dotąd nikt nie powazył się prowadzić wojny bez wiedzy i ucześnictwa naszego; teraz więc, gdyśmy dosięgnęli naywyższego szczebla sławy, możemyż ścierpieć, aby dla sprawdzenia się pism publicznych, tego to politycznego barometru, wszczęły się zapowiadane burze nad brzegami *Dunaju*, *Daleware* lub *Finickiego mórza*? Nie inaczej; i gdyby nam tylko nieco mniej w własnych naszych sprawach do załatwienia zostawało, uzbrajać się byłoby powinnością naszą. Tymczasem, lepiej będzie, gdy o nas samych myśleć będziemy, bacząc uważnie na zważnione strony, i nieuszczędzając pióra, ani pras drukarkich aż do ustalenia powszechnego pokoju. „

Nieszczęśliwy *Sand* zaboyca Pana *Fotzebue* zdaie się znowu widocznie zapadać na zdrowiu, lubo co do sił umysłowych zawsze jest iednaki. Nie żaluie on bynajmniej popelnionego zaboystwa, pomimo niby bogoboyności, iaką okazuie. Ze niemiał nikogo współnikiem, ale z własnego działła namysłu, niemasz już naymniejszey wątpliwości, bo oprócz zeznania iego, potwierdziły to wszystkie śledztwa i badania.

z *Sztokolmu* 14 *Maia*.

Królewic następcą *Xiążę Oskar* naczelny dowodca wojska w *Skanii* wyiedzie do tey prowincyi w przyszłym tygodniu. Wyjazd Króla nieco nadal odłożony.

Generał Major Hrabia *Mörn* rmi sobie polecone dowództwo nad woyskiem przeznaczonóm do tegoletniej roboty około kanału *Göthynskiego*.

Kanał *Södertelie* 5½ mili długi będzie w tym roku zupełnie ukończony. Tym sposobem jezioro *Mäler* będzie miało dwoisty związek z morzem, a 12 miast mieć będą nim 20 mil w głąb kraju zbliżoną drogę, a zatem handel ułatwiony. Stolica zyszcze na tém bardzo wiele.

z *Kopenhagi* 18 *Maja*.

Słychać tu, że wywdzie wkrótce zakaz młodzieży Duńskiej, tudzież z Kieztw naszych w Niemczech Holsztyńskiego i Slezwickiego, udawania się na nauki do Akademii w *Jena*.

z *Londynu* 17 *Maja*

Margrabia *Landsdown* żądał w Izbie wyższej, ażeby złożono iey papiery dotyczące się układów Rządu Angielskiego z Ameryką północną względem odstąpienia teyż przez Hiszpanią obu *Floryd*, tudzież względem straconych przez Generała *Jackson* *Arbutnota* i *Arubrystera*. Hrabia *Bathurst* odpowiedział — „Pytam, czyliby to rozumnie było, ażeby Rząd Angielski mieszał się we wszystkie sprawy mocarstw zagranicznych, i chciał przeszkadzać odstąpieniu własności przez iedno drugiemu? Może to dać się usprawiedliwić w pewnych przypadkach, lecz żadną miarą za zasadę służyć nie może. Co się tycze śmierci wspomnianych dwóch Anglików, wiadomo Izbie z obrad Senatu Zjednoczonych Stanów, że ta bez wiedzy rządu wymierzona na nich została. Szanowny Hrabia mniema, że powiniśmy za to domagać się zapokojaiący od Rządu Amerykańskiego odpowiedzi; lecz iak widzę niema na uwadze, iaki koniec takowego kroku być może. Gdybyśmy podobne żądanie zanięśli, wypadłoby nam utrzymać się przy niem koniecznie, a na przypadek odmowney odpowiedzi, wojną chyba popierałby ie wypadło. Rząd postąpił sobie w tey mierze iak wypadło, to iest, przekonał się pierwey, że straceni Angley utracili prawo do opieki Angielskiej, przechodząc w służbę z Ameryką woinujących Indyan, podżegaiąc ich do buntu i rabunków, i dostawiając im rozmaitych potrzeb woinnych. Nie usprawiedliwiam ia

bynaymniey postępku Generała *Jacksona*, bo wszyscy tak tu iak i w Ameryce są przekonani, że źle uczynił; ale rzecz ta tey iest natury, że żadoścuczynienia za niego domagać się niewypada. — W teyż samiey myśli przemówił się Lord *Liverpool* usprawiedliwiając Rząd z niesposobności mieszania się w układy odstąpienia *Floryd*, poczem wniosek Pana *Landsdown* jednomyślnie odrzucono.

W tych dniach wysłano z *Hull* do *Petersburga* parę prześlicznych koni dla Cesarza *Alexandra*, od Xięcia Rejenta ofiarowanych.

Jedna z tutejszych gazet unieścila rozkład miliona funtów szterlingów nagrody wyznaczoney przez Parlament dla woyska należącego do bitwy pod *Waterloo*, według którego Xiąże *Wellington* dostał 60 tysięcy funt: szterl: (2,400,000 zł: pol:); każdy Generał 1,250 (50,000 zł: pol:); Officerowie wyżsi po 420 (16,800 zł: pol:); Kapitanowie po 90 (3,600 zł: pol:); Officerowie niżsi po 55 (1,520 zł: pol:); Podofficerowie po 19 (760 zł: pol:); Żołnierze po 2 funty i 10 szylingów (100 zł: pol:). — Biorąc z tego podziału proporcją do ilości Xięcia *Wellingtona* wyznaczoney, okazuje się, że nagroda iego równa się nagrodzie 50 Generałów, lub 145 Officerów wyższych, 666 Kapitanów, 1818 Officerów niższych, 5158 Podofficerów, lub 24,000 żołnierzy.

Generałny Prokurator Królewski uzyskał pozwolenie wniesienia proiektu do prawa, wszystkim Anglikom służby zagranicznej zabraniającego, jeżeli do tego upoważnienia rządu swego nie pozyskaią. Sir *James Macintosh* i wielu innych członków opozycyi sprzeciwiali się temu, a to z powodu nędzy, na iaką woyskowi na polzokdzie zostaiący będą wystawieni, gdy teraz służbą u Powstańców Ameryki południowej zaradzić sobie mogą. Wreście, krok ten iuż nieco zapożno przedsięwzięty, albowiem chcąc, iżby takowe prawo istniało, trzeba by pierwey przywołać z Ameryki przeszło 10,000 Anglików sprawy Powstańców broniących. — Odpowiedział na to Lord *Castlereagh*: — „Anglia działałaby w brew wszelkim przepisom neutralności dopuszczaiąc ieszcze, ażeby na uzbroionych w iey w portach okrętacli uzupełnione pulki żołnierzy Angielskich zaciągnano, i do Ameryki przeciw Hiszpanii zawozić dozwolila. Prawda, że pierwey ieszcze rzeczony bil wniesć nam należało; alcz przyznam się, że mieliśmy dotąd nadzieję zgody

między Hiszpanią a Powstańcami Ameryki południowej. Lecz teraz, gdy ta nadzieja spełzła zupełnie, a my w przyjaźni z Hiszpanią zostaliśmy, niemożemy więc żadną miarą służyć za narzędzie wojny i obrony przeciwko teyże. Ameryka południowa wydała już dwa takowe urządzenia; niewypada także, ażebyśmy mniej sprawiedliwie od niej działali; bo osłabienie, w jakim Hiszpania zostaje, nie usprawiedliwiłoby nas od zarzutów z powodu iey upadku, gdybyśmy w przyspieszeniu go tak czynny mieli mieć udział.

Wynaleziono tu teraz nowe trumny żelazne, które, za włożeniem w nie trupa, zamykają się tak, że ich otworzyć niepodobna. Duchowieństwo wzbrania się grześć umarłych w takich trumnach; bo jeżeli z iednej strony jest to niezłe, że niedostają się do ciała żarłoczne robaki, a złodzieje do sukien i innych ozdób, w których tu umarłych chować jest zwyczajem, tedy z drugiej strony jest nie wygodą, bo że trumny żelazne nieprędkiemu ulegają zepsuciu, więc prędkoby zapelnily cmentarze, i brakłoby z czasem miejsca dla coraz przybywających umarłych w żelaznym stroiu.

Mamy tu prywatne wiadomości z wyspy S. Heleny, że N. Bonaparte ieszcze mocniej poróżnił się z Gubernatorem P. Hudson Loeve i odtąd nikogo nieprzypuszcza do siebie; a jeżeli się zdarzy, iż przechodząc się po ogrodzie, spostrzeże kogo, natychmiast zamysłonego i z samym sobą rozprawiającego udaje.

R a d c a S t a n u

Prezydent Muncypalności i Policji miasta Stołecznego Warszawy

Przywołując do skutku postanowienie JOX. Namiestnika Królewskiego z dnia 7 Listopada 1818 r. o zgromadzeniach S. Janskich zapadłe, i tu poniżej co do słowa w kopii wierzytelnej wypisane, oraz w skutku Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 23 b. m. N. 1544 oznaczonego, komu należy, czyni wiadomo, iż:

- 1mo. Na miejsce zgromadzeń przeznaczona jest na rok bieżący sala iedna w Ratuszu głównym. — Sala ta otwartą będzie co dzień od godziny 5 do 7 wieczorem. —
- 2do. W bliskości sali urządzone jest biuro zawiadomień, złożone z 4 Notaryuszów

W Wnych Maiewskiego
Bandtkie
Marczyńskiego i
Engelke

kolejno po dwóch zasiadających, mianowanych od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji na przedstawienie Rady Stanu Prezydenta.

- 3tio. Biuro zawiadomień wydawać będzie dwa razy na tydzień dziennik zawierający doniesienia o układach, które przybyli na zgromadzenia S. Janskie pragną zawierać, i które w tym celu do ogłoszenia podadzą. Przyjmować będzie papiory i objaśnienia składane od stron w celu okazania takowych ochotnikom pragnącym wnieść w układy. Czynność biura zawiadomień trwać będzie od dnia 1 Czerwca do dnia ostatniego tego miesiąca.

O Kassie Depozytów.

- 4to. Urządzony jest przy kassie głównej ekonomicznej miasta Warszawy Depozyt pieniędzy, któreby strony tymczasem składać chciały.
- 5to. Summy depozytowe jako własność partykularna będą miały schowanie osobne od wpływów kassowych.
- Pieniądze te z kassy depozytowej nie będą inaczej wypłacone iak za przekazem urzędowym strony, która oneż złożyła, i kwitem urzędowym strony, dla której zostały złożonemi.

Dowody te składane będą w kassie; a skoro to nastąpi, wypłata wstrzymana być nie może

- 6to. Całość funduszów depozytowych równym sposobem, iak całość pieniędzy kassowych, jest ubezpieczoną.
- 7mo. Opłata depozytowa wynosi $\frac{1}{8}$ p. $\frac{0}{8}$ czyli 3 $\frac{1}{2}$ grosza polskiego od sta złotych na kwartał, lub iakikolwiek bądź mniejszy czasu przeciąg.

Przepisy ogólne

- 8vo. Umowy między stronami dzieć się będą w sposób ogólnie prawem przepisany.
- 9no. Summy depozytowe niepodlegają żadnemu przytrzymaniu w kassie.
- Areszta tylko u stron umawiających się mogą być zakładane.
- 10mo. Spory między stronami o podniesienie depozytów należą do zwyczajnej drogi sądowej.

W o y d a.
Leśkiwicz S. 1.

Kopia do N. 231 Listopada 1818.
w Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.
Pragnąc upewnić sposobność właścicielom dóbr dzierżawcom, i kapitalistom zawierania korzystniejszych niż dotąd między sobą umów, na przeżeczenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł i Kontrakty S. Jańskie, czyli czas stały do układow, o dziedzictwa, dzierżawy dobr lub zaciąganie kapitałów, oznaczamy w mieście stołeczném Warszawie od dnia 1 do dnia 30 Czerwca roku każdego. Ustanowienie to ma tylko na celu załatwienie układow, niestawie więc wolności zawierania umów podług prawa, w czasie, miejscu, i w sposób, iakie by się każdemu zdawały naydogodniejsze.

Art: 2 Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Poli: oznaczy miejsce dogodne do zgromadzenia się codziennego dla przybyłych na kontrakty S. Jańskie; urządzi sposoby ogłoszenia dóbr na sprzedaż wystawianych, summ do zaciągnięcia lub wypożyczenia będących, oraz negocjacyi wszelkich do sprawowania konkurencyi naykorzystniejszej.

Art. 3 Kancellarya publiczna i zbiory obiaśnień składanych przez strony do różnych interesów umieszczonemi będą w miejscu zgromadzeń S. Jańskich przeznaczoném.

Art: 4 Przy tey kancellaryi urządzony zostanie depozyt, w którym strony składać będą mogły bezpiecznie swoje kapitały na czas, iaki same oznaczają, i z wolnością rozporządzenia niemi, iak osobistą własnością.

Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości i Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy
Dziśło się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney dnia 7 Listopada 1818 r.

(podpisano) ZAIĄCZEK

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji

(podpisano) T. Mostowski

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki

Zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Za zgodność Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji

(podpisano) Aug: Karski.

Za zgodność kopii, Leskiewicz Sek: Jen:

Lista Kupców i Fabrykantów przybyłych na iarmark.

Schlösser Friedrich, z Aachen. — Lachman Lichtenstein, z Fordonu — Salkind Wolf Lax, z Poznania — Gumieński Ignacy, z Gallicyi Austryackiey — Seiler Walentyń, z Rygi — Dieszner Antoni, z Czech — Herman Jan, z Czech — Bkling Jan Gottlieb, z Saxonii — Gultot Jan, z Francyi — Prodon Jakób, z Francyi — Kittel Józef, z Czech — Kittel Józef, z Czech — Simichen Filip Józef, z Czech — Herbrich Józef, z Czech — Simichen Filip Antoni, z Czech — Haasse Emanuel Gotchied, z Gdańska — Hansson Jan Richard, z Eupen — Mathias Dawid, z Lipska — Jzrael Zeelig Moeller, z Królewca — Wolf Pipel, ze Lwowa — Soltzellner Ludwik, z Szwycaryi — Hindenlang Emanuel, z Szwycaryi — Chaim Hirschweid, z Krakowa — Storsberg Jan Wilhelm, z Merscheid — Józef Maier Neumark, z Rawicza — Gröh Jan Cristian, z Görlitz — Gemuscus Rudolf Wilhelm, z Görlitz — Jettel Oberndorf, z Rawicza — Józef Schau Helforn, z Rawicza — Binder Filip Jakub, z Strażburga — Joanin Piotr, z Strażburga — Gericke Karól, z Stassfurt — Pohl Christian Friederik, z Oderwitz — Maiwerten Adolf Henrik, z Adorf — Kühnel Józef, z Czech — Holstain Henryk, z Kleischmal — Schapsa Braun, z Krakowa — Schmidt Ferdynand, z Görlitz — Adami Daniel Gottlieb, z Grünberg — Thonke Michał, z Grünberg — Gewers Georg, z Görlitz — Haasse Bruno Dietrich, z Görlitz — Hoenigman Andrzej, z Kerndorff — Jzrael Abraham Parisser, z Wrocławia — Sibenhaar Karól, z Warbrun — Jzaak Markus Schwabach, z Międzychodu — Chaim Wolstein, z Rogoźna — Eliasz Franstetterl, z Boianowa — Tunke Karol Friedrich, z Boianowa — Cotteaux Onesippo, z Mauroir — Wetz Rudolf, z Bazylei — Mendel Byk, z Brodów — Lohman Christoph Friedrich, z Karlsruhe — Vecek Wilhelm, z Jelar — Schneinder Ferdinand, z Schneeberg — Gericke Jan Friedrich August, z Schneeberg — Kolditz Jan August, z Schneeberg — Tocke Karol, z Schneeberg — Keil Ludwik, z Lipska — Owerbeck Ferdinand, z Lipska — Quade Friedrich Wilhelm, z Lipska. Simon Gottlieb Karol, z Schreiberau, — Hürbe Józef, z Warnbrunn — Aarou Abraham Valentin, z Leszna — Abraham Hent-

schel, z Kempna — Weigel Karol Ehrenfried, z Rawicza — Itzyg Hersz Lewi, z Boianowa — Abraham Eygier, z Rawicza — Salomon Jakób Aberbanell, z Boianowa — Jerael Ohnstein, z Boianowa — Lazarus Aberbanell, z Boianowa — Simon Itzyk Lewi, z Boianowa — Elias Valentin, z Boianowa — Goldschmidt Jakób, z Międzyrzycza — Seelig Fraustetter, z Boianowa — Kaibel Jan Jerzy Dietrich, z Krefeld — Abraham Tobiasz, z Zülchau — Weesse Andrzej, z Torunia — Liebig Jan Jakób, z Torunia — Tepper August, z Bydgoszczy — Hirsch Dawid Chamowicz, z Wrocławia — Roestel Karol Ludwik, z Grünberg — Rahn Henrik, z Wiednia — Baracz Jan, ze Lwowa — Göckrisz Gotlieb Henrk, z Schneeberg — Moeses Loebel Butermitch, z Leszna — Ponomarew Michał, z Moskwy — Kozaczków, z Astrachanu — Nipp Mikołaj, z Wiednia — Marx Friedrich Emil, z Lipska — Sander Friedrich, z Saxonii — Delmar Edmund Teodor, z Berlina — Ceidler Karol, z Żytomierza — Berek Rayfeld, z Krakowa — Baer Lewin, z Wiednia — Beniamin A. schheim, z Międzychoda — Offenimmer Jan Samuel, z Berlina — Itzyk Goldstein, z Gdańska, Grittner Jan Gotlieb, z Warmbrun — Opitz August, z Wrocławia — Lewin Neuman d. t. Schneider Jan Christian, z Wiistewaltenrsdorf — Ahlgreen, z Poznania — Moequard Piots, z Verviers — Wantyg Jan Dawid, z Zittau — Hakt Ignati, z Markersdorff — Rffaim Httman, z Leszna — Werner Friedrich, z Oberoderwitz. Heinrich Christian Gotlieb, dito — Itzyk Gruppe, z Międzychoda — Mamedów Machmet, z Moskwy — Barchwitzowa Ernestina, z Sirehlen — Hochstaeder Jun Christian, z Eisenach Schindler Jan, z Krakowa — Jordan Ignacy, z Krakowa — Hanowiczowa Magdalena, z Krakowa — Babkin Andrzej, z Kurkiew Gubernii — Skorniszkow Iwan, z Czernichowskiej Gubernii — Gaczkowski Jan Klemens, z Gdańska — Blasberg Gotfried, z Solingen — Förster August Zygmunt, z Grünberg.

TEATR NARODOWY.

Jutro, to jest we Srodek, dnia 2 Czerwca dana będzie Komedyo Operaw i Akcie pod tytułem *Szkoda Wąsów*, i po drugi raz nowy balet *Ciotha Urszula*.

PODZIĘKOWANIE Kollegium Kościelne Wyznania Ewangelicko Auszpurskiego

Poczyna za najmilszą powinność swoją wynurzyć publicznie wdzięczność Wj. Panu Syxtusowi Lewkowiczowi Doktorowi Medycyny i Chirurgi Leibgardyi Ufańskiego Jego Cesarzowicowskiej Mei Futku Sztabś-Lekarzowi, orderu St. Anny III. Klasy i Legii honorowej Kawalerowi, za szczęśliwe przez zdanie katarakty przywrócenie wzroku trzem osobom, między któremi jedna, przeszło osmdziesiąt lat mająca, w szpitalu Gminy Wyznania Ewangelicko - Auszpurskiego na Lesznie. Znajdując ten szanowny przyjaciel cierpiącej ludzkości najmilszą nagrodę za pracę swoją, której Bóg Wszechmocny najłaskawiej pobłogosławił raczył, w własnym sercu; lecz uchylibyśmy sobie, gdybyśmy mu nie wynurzył tej wdzięczności i tego szacunku, które się tak gorliwemu i pożytecznemu poświęceniu się ku ratunkowi nie-
szczęśliwych należa.

Dan w Warszawie d. 21. Maia 1819.

Samuel Bogumił Linde,
Prezes Kollegium Ewangelicko Auszpurskiego.

Bogumił Lecki Starszy
Szpitalny.

Samuel Wittke pierwszy
Reprezentant.

Ferdynand Ulbricht drugi
Reprezentant.

OBWIESZCZENIA

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego
Warszawy

Stosownie do postanowienia J. O. Xięcia Namiesnika Królewskiego daty 8 Lutego 1817 r. i doczyti tegoż daty 30 Grudnia 1818 r. w skutku reskryptu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji daty 25 b. m. do Nru. $\frac{204}{379}$ podaje niniejszem do wiadomości interesantów, iż w dniu 8mym Czerwca roku bieżącego w sali posiedzeń Raturza głównego pod Nrem 462 przy ulicy Senatorskiej o godzinie 4tej po południu odbywać się będzie licytacya na dostawę drzewa sosnowego i siewic dla garnizonu wojska Rossyjskiego w Warszawie i Pradze konsystującego, tudzież na dostawę drzewa olszowego na potrzeby pałacu Bryłowskiego, przed upoważnionym do tej czynności Urzędnikiem. — Chęć

Licytowanie mający, zechcą się zapatrzeć w wadium 6,000 złotych polskich, bez które go nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, i na oznaczonym powyższym miejscu i terminie stawić się — O warunkach do kontraktu każdego czasu zainformować się można w kancelaryi Urzędu Muncypalnego miasta stołecznego Warszawy.

w Warszawie dnia 26 Mca 1819 r.

W o y d a.

Leśkiewicz S. J.

Niżej podpisany Komornik sądowy uwiadamia szanowną publiczność, iż w mieście Warszawie przy ulicy Rymarskiej w pałacu Nro 743 na dziedzińcu od tejże ulicy dnia 7go miesiąca Czerwca roku bieżącego po południu o godzinie 3ciej sposobem licytacji sprzedawane będą konie wierzchowe angliczowane, a to pod iednym warunkiem, że najwięcej dający natychmiast i nieodstępnie powinien będzie uiścić się.

Dan w Warszawie dnia 1go miesiąca Czerwca 1819 roku.

Marcin Ciechanowski
Komornik Sądu Appellacyjnego
Królestwa Polskiego.

Podpisany Komornik sądowy uwiadamia szanowną Publiczność, iż w Mieście Warszawie przy Ulcy Leszno w pałacu pod liczbą 726 dnia 3go Mca Czerwca r. b. 1819 po południu o godzinie 3 i w dniu następnym odbywać się będzie publiczna sprzedaż prawnie zajętych ruchomości, a mianowicie kanap, krzesel, stołów, komod, toalet, lustr, lampy alabastrowey, kocza, koni, oraz innych tym wzmiarkowanym podobnych szczegółów, a to pod iednym warunkiem, że przysądzenie rzeczy otrzymujący powinien będzie natychmiast i nieodstępnie w monecie kurs w kraju mającey uiścić się. — Ogłoszona ta licytacja dnia 25 Maja r. 1819.

Marcin Ciechanowski
Komornik Sądu Appel. Król. Pol:

AUKCYA

W skutek reskryptu Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego pod dniem 9tym Grudnia roku zeszłego wydaney, i na żądanie Kuratora nieprzytomnych sukcesorów, sprzedane zostaną przez publiczną aukcyą na dniu 7mym Czerwca roku bieżącego i na

stępnym w domu przy ulicy Denielwiczowskiej pod Numerem 618 w Warszawie położonym odbydź się miana rozmaite efekta, do pozostałości po niegdy Biskupie Malinowskim należące, jako to, suknie, bieżna, pościel, sprzęty domowe, meble, książki i inne rzeczy, a to za gotowe srebrne pieniądze, o czém się niniejszém publiczności donosi.

w Warszawie dnia 27 Mca 1819 r.

Alexander Engelke
Notaryusz Woiewództwa Mazowieckiego;

Ostrzeżenie

Znane różnego stanu osoby, które się poważyły w ostatni Czwartek dnia 27go Maja roku bieżącego pokrzywdzić pilniącego bramy dolney w Natolinie, i też wybć, są ostrzeżone, iż drugi raz w podobnym przypadku skarga na nich tam, gdzie należy, zainiesioną będzie.

Doniesienia Jarmarczne.

Jan Baptista Cotteaux z Valenciennes poleca się łaskawey publiczności na terażniejszy i przyszły jarmark Warszawski z towarami swey własney fabryki, jako to, batysty, lindw i gazy w różnych gatunkach, Salskie batystowe chustki na szyję z czerwonymi, białymi, różowemi i niebieskimi brzegami, batystowe koszule, i haftowane chustki do nosa. Przyrzeka przedawac za najmniejszą cenę. — Skład ma w Marywillu pod Nrem 34.

Jean Baptiste Cotteaux de Valenciennes

A l'honneur de prevenir le public qu'il frequante cette foire avec un bel assortiment de batiste, mouchoirs de batiste en bordure, blanche, rouge, bleure, et violet, ainsi que chemises de batiste de la propre fabrique, et promet le prix le plus raisonnable. — Son magasin est dans le Marienville Nro 34.

H. Mathias z Poryża

(którego skład jest w Marywillu na pierwszym piętze pod Nrem 28) sprowadził na terażniejszy Jarmark Warszawski znaczny zbiór towarów następujących, jako to: materye iedwabne gładkie i wyrabiane na suknie i słafraki, szale, chustki, suknie, biadery, szlaki wełniane, tak zwane Bourre de soie gład-

kie w rozmaitych szerokościach i gatunkach, tudzież materye nowe w tymże samym rodzaju, suknie perkalowe w rozmaitych deseniach, krepy w różnych kolorach, tule, blondyny, koronki z Malinu i Bruxelli w sztukach, iako też są gotowe suknie, kwefki rękawki i czepki, tule wyrabiane i gładkie na fokcie rozmaitey szerokości, hafty Paryzkie na muslinie perkalu i tulu, także suknie, szlafroki, szale, rękawki peleriny i czepki; wstążki w mantynie i atlasie w zęby wyrabiane i gładkie. Pończochy jedwabne i bawełniane gładkie i wyrabiane, kapelusze słomiane i bawełniane, rozmaite garniowania do sukien, roboty szmuklerskie, i inne artykuły z fabryk francuzkich wychodzące, perkalowe kapelusze wcale nowej formy.

II. Mathias de Paris

Magazin Marie - Ville Nro 28, au premier étage tient la présente foire de Varsovie, avec un assortiment complet d'étoffes de soye unies et façonnées pour robes et douillettes; schals, mouchoirs, robes, bayadires et bordures en laine et bourre de soye, merinos en toutes largeurs et qualtes bourre de soie unie et etoffes nouvelles dans ce genre, robes de percale imprimée, creppe en toutes couleurs, tulles, blondes et dentelles de Malines et de Bruxelles, en robes, voiles, manches et bonnets, tulles unies et façonnées en bandes et en toutes largeurs, broderies de Paris sur le mousseline, percale et tulles en robes, redingottes schals, manches, pélerines et bonnets, rubans en taffetats et satin à dents unies et façonnés, bas de soye, et en coton et brodequins; chapeaux de paille et de coton, garnitures de robes, en tous genres passementeris et plusieurs autres articles provenant des fabriques françaises, chapeaux de percal d'un genre tout nouveau.

Markussohn et Comp: z Berlina.

Przybywszy na jarmark tutejszy, polecają się Sz. Publiczności z składem swym iak najkłodniejszych matematycznych, fizycznych, optycznych, meteorologicznych i chirurgicznych narzędzi, oraz z blaszanymi i cynowymi iakie rowanami towarami różnego rodzaju, szczególnie zaś w przyjemnym sposobie *Moiré Metallique* zwanem, iako też z rozmaitymi chemicznymi krzesiwami, zapewniając za iak najlepsze gatunki i mierną cenę powyższych towarów.

Przytém polecają skład w komis sobie dany, złożony z rozmaitych francuzkich i an-

gielskich towarów, w których jest szczególnie piękny wielki serwis porcelanowy na osob 36 w ślicznym deseniem. Skład ich jest w Maryw lu Nro 47 na pierwszym piętrze.

Skład Wina

Sprowadzony na terazniejszy Jarmark walny zapas rozmaitych Win, Rumu, i Porteru do składu przy ulicy Miodowej w pałacu Xążąt Radziwiłłów blisko Kościoła Xięży Kapucynów, w oficynie za odwachem z tyłu; podpisani mają zaszczyt polecić się szanowney publiczności, zaręczając za rzetelność towarów i pomierną cenę.

B. Marcus i Komp:
z Królewca.


DONIESIENIA.

Chociaż podług przepisów terazniejszego prawa nie exytuje urząd Taxatorów przysięgłych, gdy iednak niżej podpisani w Rządzie zeszlým będąc Taxatorami przysięgłemi, dopelniali bez skazy swych obowiazków, przeto polecają publiczności swe uslugi iako inż doświadczeni i biegli w taxowaniu wszelkich ruchomości, i oświadczają przytém, iż uboższej klasie bezpłatnie uskutecznią wszelkie taxy, do których przez właściwych urzędników wezwanemi zostaną.

w Warszawie dnia 25 Maja 1819 roku.
Fred: Hennig N. 62 — Jan Peschke N. 35
w Rynku Starego miasta mieszkający

Potrzebna jest osoba do sprawowania obowiazków rachmistrza dokładnie obeznanego z wiadomościami ekonomiczno-administracyjnemi: życzący sobie podobne otrzymać miejsce, zaopatrzony w stosowne świadectwa i kwalifikacye, zgłosić się ma do Wielmożnego Wisniewskiego Mecenasa przy Sądzie Naywyższej Instancyi tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 415 zamieszkałego.

Są do naięcia na czas jarmarku w domu Nro 499 przy ulicy Miodowej sklepy iarmarczne, tantye, stajnie i wozownie. Udać się w tey mieze do JP. *Velthusen* mieszkającego w oficynie domu N 616 przy ulicy Danielewiczowskiej.

 Dworek przy ulicy Elektoralfney pod Nrem 778 z podwórzem i ogrodem jest do sprzedania każdego czasu z wolney ręki.
DRUGI